Cana asobnaha numaru 20 hr. Przesyłka opłacona ryczałtem

Nr. 50. **Wilnia, Piatnica 9 Śniežnia 1927 h.** **Hod III (XI).**

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi: Wilnia, Ludwisarskaja 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19). Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wieč.

„B. Krynica“ kaštuje: na hod—8 zał., na paŭhoda —4 zał., na 3 miesiacy—2 zał., na 1 miesiac—1 zał.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak: na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj — 20 hroš.—za radok drobnaha druku ŭ wadnej pałoscy.

Da ideolohii B.Ch.D.

Strašennyja ŭpływy bolš jak 4 hady trywaŭšaj wialikaj wajny — na duchowy i materyjalny stan eŭrapejskich narodaŭ — nijak nia mohuć źlikwidawacca, nia hledziačy na toje, što pašla zakliučeńnia miru prajšło ŭžo amal nia dziesiatak hadoŭ!...

Jak zaŭsiody bywała ŭ historyi, my ciapier pieražywajem tak zwany „pieryjad pa-wajennaj warwaryzacyi“, jaki zwyčajna trywaje daŭžejšy čas pašla kožnaj wajny, z wialikim aporam ustupajučy wysiłkam narodaŭ — da jaho pieramohi.

Što-ž heta takoje, hetaja „pa-wajennaja warwaryzacyja?“

Adkazać na heta budzie wielmi lohka, kali my sabie dobra ŭciamim, što takoje wajna.

Wajna, heta-ž pieradusim — pawalnaje masawaje, šalonaje narušeńnie asnaŭnoha prykazańnia Božaha: *nie zabiwaj*,—narušeńnie pieršaje padstawy chryścijanskaj nawuki: lubi čaławieka... A wiedama-ž, što ŭsia maralna-hramadzkaja cywilizacyja sučasnych kulturnych narodaŭ pabudawana ŭ swaich najhłybiejšych padrubach dy padstawach na chryścijanskaj relihii.

Dyk jasna, što wajna pieradusim rujnuje cywilizacyju, rujnuje znutry ŭsio maralna-hramadzkaje žyćcio, usiu duchowuju kulturu narodaŭ.

Ale, jak peŭnie jašče lepš wiedama kožnamu z nas, wajna, asabliwa strašenna złožanaja, — kaštoŭnaja dy spustašajučaja wajna našych časoŭ, — niamienš, kali niabolš jašče, rujnuje i — materyjalny dabrabyt narodaŭ, zwodziačy i ŭ hetaj halinie ichniaje žyćcio da značna nižejšaj roŭni, adkidajučy ich na sotni hadoŭ uzad.

Wajna, jak kažuć, *warwaryzuje narody*. I woś, hetyja „warwaryzawanyja“ wajnoj narody — pašla wajny — z wialikim trudam adbudoŭwajuć swoj dawajenny materyjalny dabrabyt; ale-ž — jašče z nieparaŭnana wialikšym trudam — adbudoŭwajuć, likwidujuć jany tyja duchowyja, maralnyja spustašeńni, jakija narobleny ŭ časie taho— „lehalizawanaha“ čaławiečymi ŭstanowami,— proci Božaha zakonu! — masawaha zabojstwa, jakoje zawiecca wajnoj...

Jasna i toje, što hetaja materyjalnaja warwaryzacyja narodaŭ padtrymliwaje duchowuju i naadwarot: maralnaje ździčeńnie strašenna — jašče silniej! — pieraškadžaje źlikwidawańniu materyjalnaj. Čamu?— A woś — tamu, što narody katastrafična zhaleŭšyja — ŭ asałełym samarujnawańni wajny, — straciŭšyja wializarnyja masy ŭsiałakaha dabra dyj adwykšyja — adarwanyja hadami ad pracy ŭ časie wajny narody — pašla praćwiarožańnia ad čadu wajennaj nienawiści proci woraha-čužynca, časta — zamiest taho, kab z padwojenym, patrojenym zapałam kinucca da pracy nad adbudowaj wajennych spustašeńniaŭ, kidajucca z hoładu, z choładu dyj z nienawiści da tych, što kinuli ich na prociludzkuju, prociboskuju bojniu ludziej — kidajucca na dziki, asałeły, dumajučy tolki ab siańniašnim dni, *padzieł* taho, što astałosia jašče ŭ krai, nia chistajučysia — *u chatniaj wajnie* proci swaich bratoŭ-hramadzian, siabroŭ adnaho narodu — *tasawać tyja-ž samyja krywawyja* sposaby zabojstwa, jakich planowa nawučyli ich dziaržaŭnyja kiraŭniki tasawać na wonkawym froncie...

Jasna nam ciapier i toje, što — čym mienš kulturny narod, čym słabiej ukaranilisia ŭ im prykazańni relihii, marali i prawa, čym mienš jon razumieje dy cenić značeńnie i karyść pracy, kultury, materyjalnaha dabrabytu, tym lahčej hety narod paddajecca strašennamu ŭpływu pa-wajennaj warwaryzacyi, jakaja duchowa i materyjalna adkidaje jaho — amal nie ŭ daŭno pieražytyja im časy pieršabytna dzikarstwa...

Pašla ŭsiaho skazanaha my lohka zrazumiejem — nia tolki sutnaść, ale i, jak kažuć, — historyčnuju nieabchodnaść usiaho taho, što dziecca ŭściaž pašla wajny na našych wačach. Dyj peŭnie-ž tady — biaz usialakaha niakrytyčnaha zapału da zachopleńnia — adniasiomsia my da ŭsich tych tumaničnych narodnyja hałowy hučnych lozunhaŭ, — jakimi pawadyry — hetych warwaryzawanych pašla wajny narodaŭ—uściaž ckujuć dy papichajuć ich na dalejšuju warwaryzacyju, na dalejšaje rujnawańnie swajho dyj suświetnaha žyćcia...

Niačuwana wialikaja wajna wykikała i niačuwana wialikaje ździčeńnie narodaŭ usiudy, dzie prajšła ŭ zamli dy pa dušach ludziej swajej strašennaj, raspalenaj wahniom, żaleznaj stapoj...

Hety fakt treba ličyć *asnaŭnym* faktam našych dzion, jaki naŭpierad daje mahčymaść zrazumieć u šyrokim historyčnym achopie — usio, što dzieicca pierad nami ciapier.

Ale-ž — nia była-b naša cywilizacyja, naša kulturnaja tradycyja zapraŭdnymi, — zapraŭdy pabudawanymi na słowie Božym, kali-b hetaja wialikaja chwala warwaryzacyi — ździčeńnia pieramahła ich, kali-b „bramy piakielnyja“ zdoleli-b razburyć pabudawany na słowie Božym u praciahu wiakoŭ wialiki historyčny zdabytak čaławiečaha Duchu...

I woś — druhi asnaŭny fakt našaj sučasnaści — u tym, što — nasustreču wialikaj chwali warwaryzacyi ŭzdymajecca, usio ŭzmahajučysia, — jašče silniejšaja, jak Boh silniejšy za čarta! — mahutnaja chwala „kontr-warwaryzacyi!...,

Ale tut treba zrabić, kab nia było nieparazumieńniaŭ, adrazu wielmi ważnyja ahaworki dy tłumačeńni...

Wielmi lohka, ale zusim pamyłkowa, dumać, što jakraz tyja ludzi, hrupy, ustanowy, urady, jakija najwastrej, najwarožej wystupajuć proci warwaryzawanych krajoŭ ci narodaŭ, — tasujučy da ich takija-ž nialudzkija, niaboskija, — warwaryzawanyja sposaby baraćby dy pieramohi, — što jany jakraz źjaŭlajucca najbolš karysnymi, najbolš dadatnymi, najbolš paśpiešna pieramahajučymi strašennuju chwarobu našych dzion — ahulnuju warwaryzacyju świetu siłami... — Zusim nie! ale, moža, — jakraz naadwarot: hetyja hrupy, klasy, urady — ŭ značnaj miery — *padtrymliwajuć swaimi warwaryzawanymi sposabami baraćby toj stan ździčeńnia*, jaki byccam majuć jany źlikwidawać...

Kab niejak abrazawać — na prykładzie — skankretyzawać usio, što my kažam tutaka, kiniem wokam na toje, što robicca ciapier na świecie — ŭ halinie sacyjalnapalityčnaj baraćby hetych dźwiuch „chwalaŭ“ u roznych krajoch Eŭropy.

Wialikaja chwala warwaryzacyi, jakaja z Uschodu z wializarnych žarołaŭ rasiejskaj rewalucyi — chłynuła na Zachad, wyklikała i tam — u źwiazku z supolnymi pryčynami — cełly ściah wybuchaŭ, dyj wyklikaje ich uściaž...

Ale-ž niebiaśpieka balšawickaj warwaryzacyi świetu wyklikała ŭ šmat krajoŭ, načynajučy z Italii, — źjawišča *fašystaŭskaj warwaryzacyi*...

Dyj hetaja „kontr-balšawickaja“ warwaryzacyja, jakaja pačała baraćbu z swaim woraham *tymi-ž* sposabami, jakija tasawaŭ balšawizm, pačała taksama, moža, krychu mienš, rujnawać maralnaje i materyjalnaje žyćcio i dabrabyt narodu, prynamsia — natolki, nakolki tasuje sposaby hwałtu... Usie tyja krai, dzie — ŭ nastupstwie časowaha panawańnia balšawickaj dyktatury — zachapiła ŭładu na daŭžejšy čas dyktatura fašyzmu,—jak Italija, Wenhryja, Baŭharyja, Litwa i inš., kali nie kazać tutaka ab Polščy, — taksama nijak nia mohuć dajšci da ŭnutranaha ładu ani ŭnarmawać swajo žyćcio dy adnosiny da inšych...

Typowy prykład dla zrazumieńnia taho, chto-ž dyj što-ž — jakija hramadzkija siły, jakija sacyjalnyja elementy—i sposaby źjaŭlajucca zapraŭdy tworča-pieramahajučymi ŭ wialikaj baraćbie z pa-wajennym ździčeńniem, pradstaŭlajuć — Litwa i Aŭstryja, u jakich widać jasna nia tolki samy praces zmahańnia ŭzajemna warožych siłaj, ale widać—bo nie złamanyja—i tyja *siaredzinnyja, łahodziačyja* ździčełuju baraćbu siły, jakija i treba ličyć — zapraŭdy — tworčymi, adbudoŭwajučymi nanowa žyćcio siłami...

U Litwie idzie zmahańnie z usimi stratami maralnaha i materyjalnaha žyćcia narodu. Źlewa — sacyjalisty, jakija dalej nalewa niapryknietna dla siabie — u zapale baraćby - *šukajučy sajuźnikaŭ*,— mohuć pierajści miažu, dzielačučy ich ad balšawikoŭ-kamunistaŭ... Naprawa — fašystaŭski ŭrad Waldemarasa, jaki, wyklikany niebiaśpiekaj zachwatu kraju balšawizmam, pamiataje tolki ab tym, kab umacawać swaju ŭładu, dyj źništożyć worahaŭ, ale całkom zapaminaje ab tworčaj pazytyŭnaj pracy ŭ krai...

A jakraz — najbolš pazytyŭna-tworčyja, spakojna-pracoŭnyja—siarednija klasy hramadzianstwa: niezachoplenyja rewalucyjnym sacyjalizmam rabotniki i pracoŭnaje sialanstwa i inteligiencyja — dziakujučy hetaj šalonaj baraćbie źlewa i sprawa — zusim adkinuty ad usialakaj ułady dyj usiakaha ŭpływu na sprawy i losy kraju...

Jasna, što na daŭžejšy čas taki stan rečaŭ trywać nia moža...

U Aŭstryi na našych wačach robicca niešta — jašče bolš nawučalnaje. — Niadaŭny wybuch paŭstańnia sacyjał-kamunistaŭ, źlikwidawany majučymi dyj trymajučymi dahetul jašče mocna ŭładu ŭ rukach siarednimi tworča arhanizujučymi dziaržaŭna hramadzkaje žyćcio kraju, hrupami, užo wyklikaŭ hurtawańnie krajnich fašystaŭskich siłaŭ u krai.

Jak u Litwie, taksama i ŭ Aŭstryi—tym *centram*, nawakoł jakoha zhrupawalisia jakraz najbolš pazytyŭnyja, spakojnyja, tworčyja siły hramadzianstwa, źjaŭlajecca — *chryścijanskaja demokracyja*...

Chryścijanskaja demokracyja jakraz i źjaŭlajecca pradstaŭnicaj tej eŭrapejskaj cywilizacyi i kultury, jakija, pabudawanyja ŭ swaich hłybiejšych padstawach na chryścijanskaj relihii, — najbližej trymajucca — u swaim tasawańni da palityčnaj pracy i sacyjalnaj idealohii — jakraz — pryncypaŭ hetaj relihii...

Z hetaha ŭsiaho ahladu našaj sučasnaści — u aświatleńni historyi—wypływaje wialikaj ważnaści ahulny wywad, jaki ŭ našyja zabłutanyja časy pawinien być dla narodaŭ i ich pawadyroŭ zapraŭdnaj šlachawodnaj zorkaj na niebie. — Hety wywad toj, što ŭ hruncie rečaŭ zapraŭdy budujuć tworčaj pracaj dy kirujuć da lepšaj doli narodnaje žyćcio tyja, što *trymajucca wiečnych zakonaŭ, relihii, marali i prawa*, što *swaju achwiarnuju pracu dla kraju i narodu — budujuć na hetych zakonach, jakija źjaŭlajucca padstawaj usialakaha hramadzkaha žyćcia, hwarantujučy hramadzianstwu trywały dabrabyt, niezaležnaść ad čužyncaŭ, dy świetłuju budučynu!*...

Polski blok.

Jakby Palaki nie paciašali siabie, što biełaruski ruch nia maje mocnaha hruntu pad nahami i što prydzie čas, kali Biełarusy stanucca Palakami,—adnak fakt stwareńnia polskaha zhodnickaha bloku, z užywańniem i biełaruskaj firmy, dakazywaje, što biaz słowa „Biełarus“, „biełaruski“—u našym krai z palitykaj daloka nie zajedziś. Zrazumieli heta tutejšyja Palaki i na źjeździe 27.XI 27 h. utwaryli blok z raźbitkaŭ daŭniejšych polskich partyjaŭ, jak „Wyzwoleńnie“, „Stronnictwo Chłopskie“, „Drobnych rolników“, kudy dabawili jašče hrupu Umiastoŭskaha, kab prydać abjadnańniu biełaruski charaktar. Blok hety nazywajecca „Krajowe Stronnictwo Ludowe Ziem Litewsko-Białoruskich“. Hetyja słowy „Litoŭska-Biełaruskich“ majuć pakazać (jak kališci ŭtwareńnie Litoŭska-Biełaruskaj Dywizii), što robicca heta tak-ža Biełarusami i dla Biełarusaŭ!

Tymčasam wiedama, što ŭsio heta twarycca Palakami, kab zdabyć mandaty dla Palakaŭ biełaruskimi hałasami. Treba dziela hetaha jznoŭ uspomnić staryja abiacanki. I jany užo paspalisia! Hlańcie ŭ adozwy hetaha abjadnańnia Palakaŭ z niekalkimi łasymi na mandaty Biełarusami! Čaho tam niama? I rodnaja škoła i ziamla sialanstwu biaz wykupu, narodnaja ŭłada i bractwa narodaŭ! Jak heta ŭsio piekna piajecca!

Niachaj-ža-ž ciapier Biełaruski narod zapytaje hetych panoŭ, što jany--polskija lawicowyja partyi - rabili ŭ Waršaŭskim Sojmie, kali razdawalisia biełaruskija ziemli polskim asadnikam, kali zakrywalisia našy škoły, a jašče raniej—u t. zw. wilenskim sojmie—pryłučalisia da Waršawy biez ahaworak? Tady hetyja pany abo mawkliwa zhodaj, abo čynna pamahali waršaŭskim centralistam rabić usio toje, kab Biełarusaŭ nia było i zwańnia.

Ciapier hetyja lawicoŭcy z daŭniejšaha „Wyzwaleńnia“, „Partyi Chłopskaj“, i „Drobnych Rolników“ haworać, što nas dzielić tolki mowa i bolš ničoha. Niapraŭda. Palak i Biełarus — heta dwa roznyja świety. Dzielić nas nia tolki mowa, ale pieradusim klasa. Palak u nas—heta abšarnik-bahač, asadnik i polski ŭradowiec, a Biełarus—heta biedny, časta inšaj wiery sielanin, jaki žywie na swaim wuzkim zahonie z swajho krywawaha mazala. Što ŭ jaho moža być supolnaha z polskaj šlachtaj, abšarnikami i ŭradoŭcami? Absalutna ničoha! A kali tak, to ci-ž možna, kab iśli našy sialanie adnym šlacham z Palakami? Nikoli! Pojduć tolki aŭukanyja, pojduć tyja niaświedamyja Biełarusy, jakija mała raźbirajucca, što kala ich tworycca.

240362

Kožnamu badaj nia jošć sakretam, što ütwaryŭšyjsia blok polskaj lawicy znachodzicca pad apiekaj uradu Piłsudskaha. Hetaha faktu chiba što dawoli, kab wiedać,jakuju pazycyju zaniać da ludziej, hetym uradam pastaŭlenych.

Jak marš. Piłsudski prawioŭ u žyćcio swaje abiacanki dla nas, ab hetym pisać nia treba, bo chiba što kožny wiedaje.

Wywieska p. Umiastoŭskaha na polskim bloku, majem nadzieju, Biełarusa nie sabje z tołku.

Dyk abjadnańnie hrupki Biełarusaŭ z polskimi lawicoŭcami treba razhladać tolki jak chitry wybarny maneŭr, raźličany na ciemnatu niaświedamaj častki Biełarusaŭ.

Z hazetaŭ.

Bura ŭ šklancy wady.

20 listapada na źjeździe „Krajowaha Sajuzu Litoŭska-Biełaruskich ziemlaŭ" adwakat p. Abramowič pawodle „Бел. Дня" kazaŭ tak:

...„Siahońnia wialikaje świata złučeńnia. Spraŭdzilisia słowy i ideja Kalinoŭskaha: „Wolnyja z wolnymi, roŭnyja z roŭnymi."

A dalej apisana ceremonija pacałunku p. Abramowiča z p. Umiastoŭskim, na znak jednaści Palakaŭ z umiastoŭskimi Biełarusami.

Wiaskowamu čytaču moža pakazacca, što sapraŭdy stałasia niešta niazwyčajnaje pa prykładu žanimstwa Jahajły z Jadwihaj. A heta tolki p. Abramowič z p. Umiastoŭskim zademanstrawali swaje ŭzajemnyja asabistyja sympatyi!

Nichto pracіŭ hetaha ničoha nia mieŭby, kab heta nie rabiłasia ad imia biełaruskaha narodu, jaki tymčasam ab takim zbližeńni Palakaŭ z Biełarusami i nia dumaje.

A woś pikantnaje miesca sa stašci „Dzień pierałomu" u tymža numary „Бел. Дня".

...Ci nie charakternym, dobrym znakam źjaŭlajecca dzień 27 listapada, kali ŭ Wilni, u hetaj pasiwieŭšaj stalicy našaha litoŭskaha kraju usia siarmiažnaja ziemlarobskaja rać naša padała druh druhu bratnija ruki".

Jak heta prosta! Źjechałasia ŭsia rać(?) i zrabili palityčnuju Uniju, bo tak padabałasia p. Umiastoŭskamu, jaki takim čynam „pierałamaŭ" uwieś biełaruski narod!

P. Umiastoŭski pašla hetaha moža śmieła kazać: Biełaruś—heta ja! Akazywajecca, što razam z polonifilstwam prychodzić na čaławieka i znamianitaja chwaroba — waršaŭskaja błaha, dy jašče ŭ wielmi niepryzwaitaj formie!

Nie pad tym adrasam.

Niechta P. K. na špaltach „Słowa" № 278 (1591) zaličca na „Biel. Krynicu", što ŭ Nr. 33 krytyčna adniasłasia da pracy Ajcoŭ Jezuitaŭ u Albertynie, bo pawodle aŭtara, Jezuity tam wiaduć pracu ŭ biełaruskaj mowie. Źmiaščajučy hetu staćciu p. P. K., „Słowo" daje takuju prypisku:

„Źmiaščajem hety artykuł jak dyskusyjny. Dachodzili i dachodziać da nas pawažnyja zaściarohi, što da dziejnaści Jezuitaŭ u Słonimskim (paw.), a tak-ža što da metnaści addawańnia starych kaściołaŭ dla łacinskaha abradu budawanych relihijnaj prapahandzie ŭschodniaha abradu. Nia hledziačy na heta źmiaščajem hety artykuł jak dziela pašany dla asoby aŭtara, tak i dziela nadziei, što wyzawie jon u hetaj sprawie dyskusyju, jakoj źjaŭlajecca jasnaja patreba."

Praŭdapadobna prywiedzienuju wypisku treba razumieć tak: „Zabylisia Wy ajcy duchoŭnyja ŭ Albertynie, što my abšarniki trymajemsia taho, kab Biełarusaŭ spolščyć—i što nawat takija słowy, jak: Boh i Polskaja Baćkaŭščyna ad mora da mora—nia možna hawaryć u biełaruskaj mowie".

Dyk niaŭžo aŭtar uspomnienaj staćci nia wiedaje, što za pryznawańnie biełaruskaj mowy ŭ światyniach polskaja presa moža tolki zhanić?

Stal.

Ab haspadarcy.

DAPAMOHA CHWORAJ ŽYWIOLE.

Załzy (myt).

Załzy — chwaroba zaraźliwaja, na jakuju chwarejuć bolš usiaho maładyja koni ŭ wieku ad $^1/_2$ h. da 5 hadoŭ. Pry załzach źjaŭlajecca katar dychalnych šlachoŭ i hnojnaje zapaleńnie załozak. Cieraz 2—8 dzion, jak koń zaraziŭsia załzami, u jaho silna padymajecca temperatura, źjaŭlajecca haračka z kašlem. Koń pierastaje jeści, z nosa pačynaje wypływać brud, jaki z časam ciamnieje i huścieje. Załozki pamiž sanak apuchajuć, spačatku robiacca ćwiordymi, haračymi i balučymi, a cieraz niekalki dzion miahčejuć i ŭ wadnym albo niekalkich miascoch prarywajucca. Kab uskoryć praryŭ hnajawika, lepš jaho prarezać, jak jon raźmiaknie, wostrym nažom i ranu pramyć (sumiaź krealinu: 1łyžka na 1 litr wady).

U starejšych koniaŭ bywaje, što załozki pamiž sanak apuchajuć, ale skura na hetym miescy nie razrywajecca. Puchlina trymajecca paru dzion, a potym schodzić i chwaroba minaje.

Pry prawilnym chodzie chwaroby jana trywaje 2—4 tydni. Ale časta, pieradusim u maładych koniaŭ, załzy kamplikujucca i da ich dałučajucca inšyja chwaroby. Tady moža nastupić śmierć žywioły ad abiazsileńnia, abo zaraženńia krywi.

Kab da hetaha nie dapuścić, treba z samaha pačatku chwaroby dobra za žywiołaj dahladać: dziaržać jaje ŭ ciopłaj stajni, aswabadzić ad pracy, nie paić chałodnaj wadoj i dobra karmić.

Kab ablahčyć wychad hnoju, treba dawać niuchać paroŭ špikunaru. Dla hetaha biaruć wiadro haračaj wady, uliwajuć tudy łyžku špikunaru i par dajuć niuchać chworamu kaniu. U puchlinu ŭcirajuć šeruju maź. U wialikich aptekach pradajuć specyjalny parašok procіŭ hetaje chwaroby (biaz receptu). Hety parašok dajecca pa łyžcy 3 razy ŭ dzień. Najlepiej parašok źmiašać z aŭsom, a kab jon nia ssypaŭsia na spod—treba awios abryzhać wadoj.

Kali chwaroba zaciahwajecca i damawyja leki nie pamahajuć, treba źwiarnucca da weterynara.

Jak-ža aścierahać koniaŭ ad załzaŭ?

Jak užo było skazana, što załzy — chwaroba zaraźliwaja i wyklikajecca bakteryjami, jakija wychodziać z brudam, što wyciakaje z nosu chworaha kania. Kali hetyja bakteryi papaduć u rot abo da nosu zdarowaje žywioły, dyk zarażajuć hetu žywiołu na załzy. Zaražeńnie zdarowaje žywioły moža nastupić, kali zdarowy koń sutykajecca z chworym. Pošar, paša, žołaby, upraž i nawat sami ludzi pieranosiać hetu chwarobu.

Kali my heta budziem pomnić i aściarahacca złučać tak ci jnakš zdarowych koniej z chworymi, dyk časta možam nie dapuścić hetu chwarobu da swajho kania.

Koliki (čemer, „myški").

Koliki najbolš častaja chwaroba ŭ koniaŭ. Blizu što paławina ŭsich unutranych chwarob u koniaj prypadaje na čemer albo koliki. Zaležna ad taje pryčyny, jakaja wyklikaje (koliki), ich padzialajuć: na 1) koliki ad prastudy, 2) koliki ad abkarmleńnia, 3) koliki ad ćwiordaha suchoha kału, 4) koliki ad uzduwańnia i 5) koliki ad rybakoŭ.

Ahulnaje pamiž usimi kolikami toje, što kaniu balić žywot i što jon, jak kažuć, „kačajecca ad žywata". Chwaroba heta źjaŭlajecca adrazu, źnianacku. Zdarowy koń adrazu pačynaje pierastupać, bić ab ziamlu nahami, stahnać, kiwać haławoju i kačacca pa ziamli. Žywot časta ŭzduwajecca, wočy naliwajucca krywioju. Koń pačynaje časta dychać, uwieś čas napinajecca, nahladaje na žywot, a ni mača, ni kał u jaho nie adychodziać.

Časta chwaroba prachodzie wielmi chutka, i tady abo ŭsie adznaki chwaroby chutka minajuć, abo koń prapadaje pry strašennych mukach. Z hetaha ŭžo widać, nakolki koliki chwaroba niebiaśpiečnaja i wymahaje nahłaha ratunku.

Ratujučy ad kolikaŭ, patrebna adrazu-ž aparažnić zadniuju kišku ad kału. Dziela hetaha ruku pawoli zasoŭwajuć u zadni prachod i pastupowa sparažniajuć kišku. A kab koń pry hetym časami nia wyciaŭ, padymajuć u jaho pieredniuju nahu, ci ściskajuć abiedźwie žyły na zadnich nahach, albo nakładwajuć kaniu tak zwanuju cyhanskuju zakrutku na huby, ci na wucha.

Pierad tym, jak aćyščać zadniuju kišku, chworamu kaniu dajuć na aćyščeńnie žałudka, dziela hetaha zaliwajuć u rot z funt (400 hr.) hłaŭberskaj soli (lepš rastpuścić sol nia ŭ prostaj wadzie, a ŭ ciopleńkim aŭsianym adwary i dadać tudy jašče poŭšklanki aleju), albo dajuć hłytać hałku saburu z myłam (saburu poŭaśmuški funta i krychu myła). Čerawa kaniu raścirajuć škipinaram papałam z aliwaju; pašla raściraańnia kania ŭkrywajuć ciopłaju i suchoju paponaju. Kali pry hetym kania abduwaje, tady karysna dać jamu 1—2 harbatnich łyžački kreolinu, raspuściŭšy jaho ŭ butelcy letniaj wady.

Aparažniŭšy zadniuju kišku ad kału, robiać lewatywu z myinaje wady, dadaŭšy da jaje paŭłyžki kuchonnaje soli. Sol spačatku raspuskajuć u šklancy haračaje wady i wyliwajuć u wiadro z mylnaju wadoju. Hetkuju lewatywu robiać razy 2 — 3 z pierarywami, a na aćyščeńnie dajuć u siaredzinu jašče raz sol hadziny praz 4-5, kali žywiołu da hetaha nia zwolnić.

Chworaha kania ŭwieś čas pamału wodziać i nie dajuć jamu raptoŭna kidacca na ziamlu i šmat kačacca, asabliwa kali koń chwareje ad taho, što ab'jesca, bo časami ad kačańnia pa ziamli moža zrabicca zawarot u kiškach. Naadwarot, pry kolikach ad uzdućcia nawat dobra, kali koń krychu i pakačajecca na ziamli, bo ad kačańnia lahčej adychodziać u jaho hazy; a kali koń lažyć, to karysna tady raźminać jamu abdutaje čerawa.

Zwyčajna kanawały ŭ takich wypadkach „kidajuć kaniu kroŭ", albo „dušać pad šyjaj myški", ale heta, wiadoma, pamahaje, jak kašal chworobie; koń jašče skarej i horaj tracić siły, dziakujučy hetamu ściahwajecca čas, a karyści—nijakaj.

Toje, što kanawały zawuć „myškami", jošć wopuch ślinnaje załozy kala wucha i nijakich adnosin da kolikaŭ nia maje.

Treba pamiatać, što swaich lekaŭ moža być i mała, a dziela taho najlepš zawiaści kania adrazu-ž da weterynara.

Pieršyja dni pa aćuniańni kaniu treba dawać samaje lepšaje siena i niekatory čas nia ŭžywać da pracy.

Jak uścierahčysia ad kolikaŭ? Kab uścierahčysia ad kolikaŭ: 1) treba nie dawać zamnoha łasaha kormu, asabliwa haračamu i zmoranamu kaniu; 2) nia ŭžywać papsawanaha ćwiłoha, miorzłaha kormu; 3) nie dawać adrazu šmat maładoha aŭsa ci maładoha siena, a dawać jaho, prymiešwajučy patrochu da staroha; 4) naohuł, nia možna raptam źmianiać kormu, da jakoha ŭžo pryzwyčaiłasia žywioła, na inšy; 5) nie paić koniaŭ z bałota abo z kanawy, dzie wada bywaje časam hniłaja; 6) ścierahčysia, kab nie zastudzić kaniu čerawa; 7) nie dawać zanadta drobnaje siečki (śsiečanaj drabniej jak na wiaršok) i nie pasypać mokraha kormu žytniaju mukoju, bo ad hetaha ŭ žywacie robicca ciesta, što i wyklikaje koliki.

(„Caxa")

Da wietryka.

Lohańki wietryk, bratok moj milejšy,
Ty za mianie jość kudy ščaśliwiejšy;
Uz'aŭ ty ad Boha nia mała swabody,
Niama žadańniam twaim pieraškody.
To palaciš ty na žytni zahony —
Usio kałośsia bje tabie pakłony;
To' u tajomnym hulaješ ty lesie,
Abo šybaješ uwyš ŭ padniabieśsie!

Špak Wosaŭski.

Wypisywajcie i pašyrajcie „Biełaruskuju Krynicu". Prysyłajcie hrošy na padpisku!

St. Hrynkiewič.

WIAŹNICA.

(Hładzi Nr. 48 „Biel. Krynicy")

Pawiačeraŭšy pry sutunku biez świała, a wiačerali nia tak, kab doŭha, bo pryniaśli im niejkaje čornaje žyžki, ni to kawy, ni to harbaty, i pa łuście chleba, užo nia hutaryli. Felka pryłoh na siańnik, a Babyl mieryŭ daŭžyniu kamorki ad dźwierej da wakonca i nazad. Čatyry kroki tudy, čatyry nazad. Prywyk hetak chadzić, praktykawalisia ŭ henaj chadźbie kališ świadoma dziela nawytaru, a potym inakš i dumać nia moh, jak tolki chodziačy. Skolki jon hetak darohi prajšoŭ u tyja biazkoncyja, zdajecca, nočy zimowyja! Ciapier jašče raz bačyć jon prad saboju myślenna hubarku Felkawuju. „Jakaja niazwyčajnaja praślenina dušy ŭ henaha čaławieka!"—dumaje chodziačy. „Jakaja čutkaść sumleńnia! Jakim jon byŭ-by naŭzorčykam*) šmat kamu z ludziej, što pyšajucca idealizmam swaim, što kryčać ab świataści, nieparušnaści ichnich mecham, adnačasna ŭwachodziačy ŭ umowy z swaimi nachiłami, zahadami, nieabawiazujučymi nikoha, świetu, a biazumoŭna ŭžo kampramis jošć z mahutnymi henaha świetu. A tutaka čaławiek biez aświety, saprydny nieadrodny syn caliny biełaruskaje, dziela pasłuchmianaści wonutrnym klikam, biazspołachna jdzie na ŭsieńka. Kolki-ž rastrusak tre' było strywać jamu, kab pahadzić namiery swaje z prywyčkami hledžańnia na pytańnie suadnosinaŭ Boha da čaławieka, čaławieka da Boha j čaławieka da wierawyznańnia!... Praścinia ŭsieńka pieramahła, nia spyniła ani na časinu. nabliżańnia da chutčejšaha ździejśnieńnia mety. Biazumoŭna, što Boh, kali istnuje Jon jak Asoba, a nie źjaŭlajecca suświetam, ci prynamsia niečym stulna z im złučanym, dyk Boh chryścijan nia moh adkazać inakš, čymsia adkazaŭ Felcy. Prawiny ŭ jaho niama, mierajučy ŭ sumiery**) suświetu. Ani na kryšku nidzie jon nie adstupiŭ ad šlachu, pa jakomu jšci niešta kazała jamu. I ŭ tom sumiery heta mahut, pierad jakim nam usieńkim treba šapki skidać. Sledawaciel niešta nakšaje skaža, adnača heta nia budzie anijakim dokazam.

Henaja pieršabytnaść, calina prajaŭlajecca ŭ jaho ŭsiudy. Zaciemim pytańnie nacyjanalnaje. Ralla nikim nia kranutaja ŭ jaho, a woś dalacieła ado ziernatka, adno malusieńkaje z hutarki taho sielanina j jak strojna pryhoža ruinie, pazorna ŭstaje!... Kab nia bačyŭ dy nia čuŭ sobskimi wačyma j wušami, nia jmaŭ-by wiery, što ŭsieńka heta mahčyma! Heta-ž tolki ŭjawić treba, kolki tady ŭ našym narodzie dremle hetkich mahutaŭ, asiłkaŭ i kolki ŭ jom toicca dužaści, tre' tolki padumać, jakaju budzie Baćkaŭščyna naša, kali mahuty nasiajučy prabudzie, pakinuć dramać a dužaść u dziejańni wyjawiać. Biazumoŭna, što heta nia budzie samo saboju. Treba kidać zierniatka prabudy, a kali mo' dzie niwa nadta dzirwanom parasła, dyk treba j z płuham prykładu, achwiarnaści stanuć na joj. Dalboh! aź wočy zapluščwajucca samyja na adnu dumku tych widawokaŭ. A jany biazsumliŭnyja, —hetkija Felki nam zarukaju!..."

Felka pryłoh, adnača nie dramaŭ jašče. Jon nawyk malicca kładawiačysia. Maliŭsia ciapier, dziakujučy Bohu za dasiulešnija dary, dziakawaŭ za ŭsieńka, što było błahoha j dobraha, bo ciapier, jak nikoli, wieryŭ, što Prawid łunaje nad suświetam i niama ničoha, kab było biez Jaho wiedama. Maliŭsia biaz słoŭ, jak kaliś dziedka byŭ nawučyŭ, kažučy, što dumka mienš raściarušwajecca, kali duša biezpasredna wiadzie hutarku z Boham. Malitwaju poŭniacca hrudzi, lohka jamu, što zdajecca, kab byŭ na pawietry, dyk palacieŭby daloka, daloka .. Pahladzieŭ-by na mahilnik, na mahiłku dziedka, na ŭsieńka nahody swaje apošnich dzion. Paźwiačawaŭsia-b z dziedkaju ab nowych dumkach, chaj wiedaŭ-by j jon na tom świecie ab nabližajučajsia nowaj pary la našaje ziamielki. Usiudy čutnyja zyki, na rozny ład, na roznuju notu: „Biełaruś!.. Biełaruś!.."

Jon pamior, nia pryždaŭšy henaje pary... Paciešyŭ-by światyńku, kab nie biadawała, što zabylisia ab joj. Narod nie zabudziecca, bačyć jon dobra, što budzie kamu chodacca, kab baranici ŭsieńka rodnaje, swajackaje. Pabačyŭ-by Sciepku, chatnich, usieńkich z kruhakolicy swaje, kab apawieściť im nawinu. Jany biednyja ničoha jašče nia wiedajuć, što jošć hetkija Wincuki, jak toj syn sielanina, abo j sam sielanin, jaki nia choča wiaści sprečak ab Biełarusi, bo wieryć, što syn jamu pradaŭ kaniu. Šmat čaho jon-by apawieściŭ-by, dy što-ž—kali začyniany, kali wakno ŭ jaho papieraharodžwanaje zialezam. Dyk zdalok im pasyłaje pryweciki.

Ciśynia pa ŭsiochańkaj wiaźnicy ŭže žudasna. Padčas prydajecca, što niedzie ŭ kutočku byccam myška skrabście i znoŭ ničoha. Babyl chodzić, maŭlaŭ toj matač ad hadzinnika, nie pakidajučy ani na časinu. Felka daŭno špić. Za dźwiaryma na prachodach zalaskali niečyja kroki, potym iznoŭ, tolki ŭžo nie adnaho, a troch ci jašče bolšaje kolkaści ludziej. Zabrazhacieła zialeza pa kamieńniach, najchutčej strelba brazhaje ŭ žaŭnieraŭ, jakija wartujuć pa kalidorach. Babyl ždźe wiestki ad susieda, što pobač z ichniaju kamorkaju pa lewaj staranie. Niekalki woś užo dzion wystukwajučy abecedu na ścianie wiaduć z saboju hutarki. Nia bačyŭ jašče Babyl, chto jon toj wiaźnieńsusied. Wiedaje adno, što Biełarus, dy nia z partyi. Prywiaźli ŭsiaho niekalki dzion. Piaršak widawočna, chacia bojki, bo skiemiŭ adrazu ŭsie chitryki, jakimi karystajucca wiaźni, kab mieć mahčymaść znosinaŭ. Na rabotach jaho nia było. Chacia tamaka wielmi sroha zabaraniajecca źwiačawańnie, adnača, prynamsia było-b widać, chto jon hetki. Babyl zapasočwaŭ podstup niejki, dziela taho chacieŭ akančalna siańnia dahawarycca čučkaju*) palca stuknuŭ raz, potym pazdaŭšy, pawodle ŭmowy, jakuju byli z saboju zrabiŭšy jašče dwa razy. Adkazu nia było. Iznoŭ probawaŭ i jašče j jašče. Nia wiedajučy što j dumać, pakinuŭ u kancy. Hadzinniki miastowyja, jakich u načy było čuwać, adzwanili dwanaccać.

(Dalej budzie).

*) Abraziec.
**) Masštabie.

*) Čučka — sustawy pami-ž paasobnymi kaśćmi palcaŭ.

Oj kab...

(Naśladawańnie A Tałstoha)

Oj, kab śnieh, dy nie chałodny.
Kab nichto nia byŭ hałodny.
Kab ad pracy nie paciec.
Kab nam mieć čaho chacieć.
Kab nam toje spažywać,
Što my možam zarablać.
Kab z aŭcoju woŭk hulaŭ.
Kab nichto nas nie čapaŭ.
Kab nie pustawała kleć.
Kab nikoli nia siwieć.
Kab dziaŭčaty nie stareli,
Byccam makaŭ ćwiet hareli.
Kab kachańniem wiek žywicca,
Dy nikoli nie žanicca.
Kab usio na świecie wiedać.
Dy kab kožny dzień abiedać.
Kab daždacca lepšaj doli,
Praŭdy dy praŭdziwaj woli.

Piarun.

Z Biełaruskaha žyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Lik dachtaroŭ Biełarusaŭ pawialičywajecca.—30-XI-ha s. h. skončyŭ Wilenski Uniwersytet hr. M. Marcinčyk — siabra Bieł. Stud. Sajuzu—atrymaŭšy tytuł dochtara ŭsich lekarskich nawuk.

—17-XII s. h. na Wilenskim Uniwersytecie dastajuć absalutoryjum (zaćwierdžańnie studyjaŭ dla kančajučych uniwersytet) — studenty-medyki: B. Hrabinski, J. Žuk — siabry Centralnaha Kamitetu Biełaruskaj Chryścijanskaj Demokracyi i siabry Bieł. Stud. Sajuzu.

Z Biełaruskaha Studenskaha Sajuzu ŭ Wilni. - U minułuju niadzielu ŭ pamieškańni Bieł. Stud. Sajuzu adbyŭsia referat, na temu: „Prablemy rusyfikacyi pad Polščaj i Rasiejaj".

Hr. M. Šawiel pamima nikatorych pachibaŭ charaktaru farmalnaha — wywiazałasia z zadačy prelehientki ahułam dobra. Pa referacie adbyłasia dawoli cikawaja dyskusija. Škada, što zamała z prysutnych brała ŭ jej udzieł. Wartaść dyskusii znachodzicca ŭ tym, što jana prywučaje čaławieka da tworčaha dumańnia, hłybiej znajomić z istotaj referatu, dajeć nawyk i śmiełaść wyražańnia swaich dumak i t. d. Peŭnież, karyść bolšuju wynosiać z dyskusii tyja z prysutnych, jakija biaruć u jej aktyŭny ŭdzieł.

Treba z prykraściu adciemić, što dyskusija paśla niadzielnaha referatu nie abyšłasia i biaz dysonansu, jakoha ŭ budučynie treba wyścierahacca. Zwaračwajucca tut uwahu zainterasawanych na toje, što nie pawinny byli mieć miejsca ŭ dyskusii nikatoryja asabistyja wypady palityčnaha charaktaru, hr. J. Stankiewiča — pad adrasam jaho palityčnych praciŭnikaŭ.

Uznoŭ-ž kali adzin z siabraŭ Sajuzu paprasiŭ hr. J. Stankiewiča ab wyjaśnieńnie jaho niajasnych dumak, to hety ŭpiorsia i daŭ admoŭny adkaz. Čamu? Ci-ž dziela zachawańnia swajho „naŭčonaha aŭtorytetu"? Kali tak, to heta tolki nowy dowad niakulturnaści z boku hr. J. Stankiewiča.

Z uwahi na frekwencyju prysutnych na referacie i z ujaŭnienaha da jaho zacikaŭleńnia, treba spadziawacca, što nastupnyja referaty buduć mieć wialiki paśpiech. Wiedama, zasłuha ŭ hetym — pieradusim ciapierašniaha Ŭradu Sajuzu. Rupliwaść, staranaść i arhanizacyjny spryt apošniaha — z pryjemnaściu padkreśliwajem.

Nastupny referat na temu „Asadnictwa" pračytaje hr. A. Zianiuk u niadzielu (11-XII) a hadz. 6-j wiečaram u pamieškańni Bieł. Stud. Sajuzu (wul. św. Hanny 2).

— Urad Bieł. Stud. Sajuzu zdziejśniajučy pastanowu ahulnaha Schodu siabroŭ Sajuzu z dnia 20-XI — u sprawie zwarotu da biełaruskich hminnych samaŭradaŭ z prośbaj ab materyjalnuju pomač dla biełaruskaha studenstwa — raspačaŭ starańni dziela ŭłažeńnia i nadrukawańnia adpawiednych da hetaj mety blankaŭ, adozwaŭ, jakija buduć wysyłacca da samaŭradaŭ.

Jak dawiedywajemsia, na biezinteresoŭnaje wykanańnie drukaŭ dała zhodu Bieł. Drukarnia im. Fr. Skaryny ŭ Wilni. Apračа hetaha, Urad Bieł. Stud. Sajuzu raspačaŭ akcyju źbirańnia achwiar - dapamoh u karyść biełaruskaha studenstwa — zwaročwajučysia da palityčnych partyjaŭ, kulturalna-aświetnych i inš. biełaruskich ustanowaŭ.

— Kali-ž pamysna projdzie zborka achwiar i dapamoh na mety biełaruskaha studenskaha Sajuzu, hety apošni maje z pačatkam nowaha hodu ŭznawić wydawańnie swajho orhanu „Stud. Dumka".

— Na pasiedžańni swaim u dzień 3-ha śniežnia s. h. Urad Bieł. Stud. Sajuzu — atrymaŭšy ad ks. W. Hadleŭskaha prywitańnie biełaruskaha studenstwa z jaho wyražanych na ahulnym schodzie 20-XI pažadańniem dla bieł. palityčn. partyjaŭ:—trymacca na wybarach abjadnaŭčaha biełaruskaha frontu — wynias pakutniku za biełaruskuju sprawu ŭ Makatoŭskaj turmie haračuju padziaku.

Wyšła z druku nowaje wydańnie „Зоркі", čaść II-a (pieršaje čytańnie paśla lementara), 80 star., cana 1 zł. Wyšła tak-ža nowaje wydańnie „Адвечнай песьні" Janki Kupały", star. 32, cana 48 hr. z pierasyłkaj 53 hr. Možna kuplać i wypisywać ŭwa-usich biełaruskich kniharniach.

Pieršy miesiac pracy Biełarusk. Nar. Teatru. Za pieršy miesiac pracy Biełaruski Norodny Teatr Bieł, Inst, Haspadarki i Kultury ahułam naładziŭ 18 śpiektaklaŭ u nastupnych miestach: Świanciany 3 spektakli, Świr 2, Łyntupy 3, Haduciški 2, Pastawy 2, Duniławičy 3, Hłybokakae 3.

Z žyćcia ŭkrainskaha.

Źjezd unijackich biskupaŭ. — Miesiac ukrainskaj unijackaj presy. — Aryšt redaktaroŭ ukrainskich hazet.

U Lwowie 29 minułaha miesiaca adbyŭsia źjezd unijackich biskupaŭ, sklikany ŭkrainskaj unijackaj duchoŭnaj uładaj. U hetym źjeździe pryniali ŭdzieł apračа ŭnijackich ukrainskich biskupaŭ tak-ža i ŭnijackija biskupy z Juhasławii, Baŭharyi, Rumynii i dr. Źjezd hety źjaŭlajecca wielmi ważnym dla spraŭ relihijnaj unii całaha świetu, tak, što my ŭ nastupnym numary „Krynicy" jašče wierniemsia da jaho.

— Wyšej uspomnieny Źjezd apračа inšych spraŭ pastanawiŭ tak-ža naładzić „miesiac ukrainskaj unijackaj presy". Dla hetaj mety paświačajecca miesiac studzień nastupnaha hodu.

— Na dniach polskija ŭłady aryštawali redaktaroŭ ukrainskaj hazety „Nowaje Słowo", W. Paraniewiča i J. Kramkowiča.

Z Radawaj Ukrainy.

Ukrainizacyja.

—Na dniach zakončyŭsia ŭ Charkawie 10-ty źjezd ukrainskaj kamunistyčnaj partyi, sklikany pad znakam ukrainizacyi žyćcia ŭ Ukrainskaj Radawaj Respublicy. Pawodle dakładaŭ na hetym źjeździe, ukrainizacyja najbolš pasoŭwajecca siarod uradaŭ. Užo 86 procantaŭ uradaŭ byccam zusim zukrainizawany. Najtrudniej-ža byccam dajucca ŭkrainizawacca kamsamolcy. Dakładčyki widziać pryčynu hetaha źjawišča ŭ tym, što ŭsie instruktary dziela arhanizacyi kamsamołu źjaŭlajucca maskalami. Nie paddajucca ŭkrainizacyi tak-ža i roznyja handlowyja pradpryjemstwy, jakija najčaściej źjaŭlajucca nie samastojnymi adzinkami, a tolki addziełami, centrala jakich znachodzicca ŭ Maskoŭščynie.

— Polskija hazety pišuć, što na abšarach Radawaj Ukrainy pačalisia pawažnyja paŭstańni, padniatyja sawieckimi apazicyjanerami (Trocki z kampanijaj). Byccam u akolicach raki Dniestru iduć wialikija bai miž paŭstancami i ŭradawymi čyrwona-armiejcami. Praŭdziwaśei hetaj wiestki śćwierdzić nia možam i pakidajem jaje na adkaznaść polskich hazetaŭ.

Z Polščy.

Wybary ŭžo abwieščany.—Handlowyja znosiny Polščy z Niamieččynaj.— Karfanty choča hramadzianskaha sudu ŭ nowym składzie asob.—Hołas P.P.S-aŭ u sprawie „pachodu" na Litwu-—Košt pražyćcia ŭ Polščy padaražeŭ.

— 6 h. m. wyšaŭ dekret Prezydenta Rečypaspalitaj Polskaj ab terminie wybaraŭ u Sojm i Senat. Wybary u Sojm naznačany na dzień 4 sakawika, a ŭ Senat na 11 sakawika. Pradwybarny čas pačynajecca ad dnia abwieščańnia hetaha rasparadžeńnia, h. zn. ad 6 h. m.

— U Waršawie iduć narady miž polskaj i niamieckaj delehacyjami ŭ sprawie naładžańnia handlowych znosinaŭ miž Polščaj i Niamieččynaj. Jak pišuć polskija hazety, chutka budzie padpisany handlowy dahawor. Pakul što padpisali delehacyi dahawor ab wywazie z Polščy drewa ŭ Niamieččynu, dziela čaho možna spadziawacca ŭzrostu cany na les.

— Byŭšy endecki pasoł Karfanty, jakoha maršałkoŭski sud pryznaŭ winawatym u sprawie nadužyćciaŭ hrašowaha charaktaru, zapratestawaŭ proci hetaha paklikajučysia na toje, što asoby, jakija ŭwachodzili ŭ hety sud, źjaŭlajucca jaho palityčnymi worahami i razhladali sprawu adnabakowa, dziela čaho jon prosić wyznačeńnia nowaha hramadzianskaha sudu ŭ nowym składzie asob.

— Na niadaŭnym pasiedžańni Centralnaha Kamitetu P.P.S. pastanoŭlena ŭsimi siłami praciwicca arużnamu ŭmieśwańniu Polščy ŭ sprawy Litwy. Matywujuć jany swaju pastanowu tym, što dałučeńnie Litwy da Polščy chočuć tolki tyja abšarniki, jakija mieli kaliś u Niezaležnaj Litwie swaje dwary, a ciapier žywuć u mieżach Polskaj dziaržawy. Woś jany hetkim čynam spadziajucca wiarnuć sabie daŭnyja swaje majontki.

— Dziaržaŭnaja statystyčnaja kamisija abličyła, što za minuły miesiac košt pražyćcia ŭ Polščy ŭzros na 2 procanty.

Z Lihi Narodaŭ.

Polska-litoŭski spor. Astatniaja sesija Lihi Narodaŭ, jakaja adbywajecca ŭ pačatku miesiaca śniežnia siol. hodu, pradusim maje zaniacca sprawaj polska-litoŭskich adnosinaŭ. Miž Litwoj i Polščaj astatnim časam tak zawastrylisia adnosiny, što ŭ hazetach možna było nawat spatkać wiestki ab wajnie miž hetymi dziaržawami. U hazetach užo nat' byli hatowyja prajekty, pawodle jakich Polšča mieła rasprawicca z Litwoj. Abiedźwie starony swoj spor pieraniaśli na sesiju Lihi Narodaŭ. Ad Litwy ŭžo znachodzicca ŭ Ženewie, hdzie adbywajucca pasiedžańni Lihi, premjer Litwy Waldemaras, a Polšču maje pradstaŭlać apračа ministra zahraničnych spraŭ — maršałak Piłsudski.

Na čyju staranu pachiniecca Liha, zhadać trudna. Adnak biaručy pad uwahu što-raz to macniejšuju ŭ Eŭropie pazicyju Niamieččyny, a takža zbližeńnie da Eŭropy uradu S.S.R.R., treba spadziawacca, što hetyja dźwie mahutnyja dziaržawy, jakija nia mohuć być niezacikaŭleny ŭ asłableńni Polščy na ŭschodzie Eŭropy, dapamohuć Litwie abaranicca ad Polščy.

Sprawa Wilenščyny. Jak pišuć polskija hazety, a takža i zahraničnyja — prychilnyja da Polščy, litoŭska-polski spor maje być wyrašany tak, što Wilnia nazaŭsiody zastaniecca za Polščaj, bo Litwa adračecca ad jaje. Tymčasam, jak danosiać astatnija wieści z Ženewy, Waldemaras, jak i treba było spadziawacca, zajaŭlaje, što biaz Wilni dla Litwy litoŭska-polski spor źlikwidawany być nia moža. Takoje stanowišča Waldemarasa dawoli mocnaje, bo pa jaho staranie staić urad S.S.R.R., pradstaŭnik jakoha Litwinaŭ zajawiŭ, što ŭrad sawiecki nie pryznaje prynaležnaści Wilni da Polščy i ŭważaje, što Wilenščyna pawinna naležyč da litoŭskaj respubliki. Apračа hetaha Litwinaŭ zapeŭniŭ Waldemarasa, što Rasieja ŭsiakimi sposabami spraciwicca prylučeńniu Litwy da Polščy i što zaŭsiody hatowa wystupić u abaronie terytoryjalnaj niatykalnaści Litwy i ŭ abaronie jaje niezaležnaści palityčnaj.

Z zahranicy.

Kanfarencyja Lihi Nacyjaŭ užo pačałasia.— Sawiecki prajekt poŭnaha razaružeńnia i jak jaho pryniała zahraničnaja presa. — Sawieckija hazety ab polskaj nocie da ŭsich dziaržawaŭ.—Francyja źmianšaje armiju.—Što robicca ŭ Rumynii?

—Śniežniawaja kanferencyja Lihi Nacyjaŭ užo pačałasia. Jak i treba było spadziawacca, u pieršuju čarhu pašła sprawa litoŭska-polskaj sporki.

Widać adnak kiraŭničyja dziaržawy abo nie nadumalisia, abo nia zmowilisia jak wyrašyć hetu sprawu, bo zamiest adkrytaha pasiedžańnia—kanferencyja pačałasia tajnymi naradami, proci jakich hetak pratestawała Norwehija na minułaj kanferencyi Lihi. Wyniki hetych tajnych naradaŭ pakul što trymajucca ŭ sekrecie. Widać jašče nia zusim dajšli da parazumieńnia, bo j trudny-ž da razhryzieńnia hety litoŭska-polski harech, ale na hety raz jaho Liha budzie zmušana raskusić. Dalej maje razhladacca asnaŭny punkt hetaj kanferencyi — sprawa razaružeńnia. Tut druhi ćwiordy harech. Usie kryčać: budziem razaružacca, a nichto nia choča wypuścić arużža z ruk. Možna ŭpierad spadziawacca, jakoje stanowišča ŭ sprawie razaružeńnia zajmuć Anhlija i Ameryka, kali pierad samym wyjezdam amerykanskaha pasła ŭ Ženewu na ciapierašniuju kanferencyju, prezydent Ameryki Kulidž skazaŭ wialikuju pramowu, jakaja pačynałasia sławami: „Na mory našy wajennyja siły buduć zbolšanyja praz budowu nowych wajennych karabloŭ i padwodnych łodak. Na sušy taksama wajskowaja siła budzie pawialičana budowaj wialikaha liku nowych aeraplanaŭ". U hetym-ža časie padobnuju mowu skazaŭ u Anhlii adzin z najbolšych prychilnikaŭ razaružeńnia lord Sesil. Ci-ž treba lepšych instrukcyjaŭ dla delehataŭ hetych dziaržawaŭ—jak trymacca ŭ Ženewie, kali nie wyražeńnie dziaržaŭnych imknieńniaŭ. Adna francuskaja hazeta piša, što paźjaždžalisia ŭ Ženewie, kab hawaryć ab razaružeńni, a buduć hawaryć—chto lepš uwaružyŭsia i chiba praŭdu piša. Adna Niamieččyna, zdajecca, taki ščyra choča razaružeńnia i mo' paniekul Francyja, ale jak ahniu hetaha bajacca Anhlija, Ameryka i Japonija, bo musili-b spynić swaje imperyjalistyčnyja imknieńni. U wyniku całaj kanferencyi ŭ sprawie razaružeńnia chiba jznoŭ budzie pryniata niekalki rezalucyjaŭ, nia majučych nijakaha praktyčnaha značeńnia, jak heta nia raz užo bywała. U dalejšym paradku dnia hetaj kanferencyi peŭnie pojduć sprawy: italijanska-albanskaha dahaworu, proci jakoha Juhasławija choć pakul što pratestu nie padała, ale skarej što padaść; Wenhierskich abšarnikaŭ u Rumynii, sprawa stanowišča Lihi ŭ adnosinach da Rumynskich padziejaŭ, nu j peŭnie nieadłučnaja na ŭsich kanferencyjach Lihi Nacyjaŭ sprawa adnosinaŭ miž Polščaj i Hdanskam.

— Za niekalki dzion pierad adkryćciem samaj kanferencyi Lihi Nacyjaŭ pracawała h. zw. padhatawaŭčaja kamisija da spraŭ razaružeńnia. Na pasiedžańni hetaj kamisii pieršy wystupiŭ z pramowaj Sawiecki delehat Litwinaŭ, padajučy adnačasna sawiecki prajekt poŭnaha razaružeńnia. Pawodle hetaha prajektu dziaržawy ŭsiaho świetu pawinny źniaści wajennyja wydatki, źniščyć uwieś zapas wajennaha mataryjału, jaki dziejość, źniščyć krepaści i raspuścić wojska. Usio heta pawinna być zroblena ŭ praciahu adnaho hodu. Zahraničnyja, asabliwa francuskija i amerykanskija hazety, pryniali prajekt Sawietaŭ z niedawieram. Pišuć jany, što Sawiety pieradusim sami nia mohuć razarużycca, a wystupajuć tolki dziela taho, kab puścić dym u wočy Eŭropie, wiedajučy sami, što Eŭropa z takim prajektam nikoli nia zhodzicca, dziela čaho jany ničym nie ryzykujuć. A sławu abaroncaŭ spakoju zasłužyć nia škodzić, asabliwa kali chodzić ab pazyki, dyj dla prapahandy mieć takuju sławu warta. Nat' adna z francuskich hazet trochi kpić z wystupleńniaŭ Sawietaŭ, kažučy, što jak-ža Sawiety mohuć razarużycca, kali biez arużža kamisaru nia ŭdasca ściahnuć padatkaŭ ad mužykoŭ.

— Adnosna polskaj noty da ŭsich dziaržawaŭ, u jakoj Polšča zajaŭlaje, što imkniecca da naładžańnia dobrasusiedzkich adnosinaŭ z Litwoj, sawieckija hazety pišuć, što Polšča ŭsio-ž-taki widać dumaje ab arużnym pachodzie na Litwu, bo Polšča hetaj notaj da ŭsich dziaržawaŭ wykrucīłasia ad wyraznaha adkazu na Sawieckuju notu, u jakoj Sawiety pisali, što buduć baranić niezaležnaści Litwy. Kab, pišuć sawieckija hazety, Polšča nia dumała ničoha ab arużnaj pomačy litoŭskim emihrantam, to jana wyrazna Sawietam adkazała-b, što ŭ chatnija sprawy Litwy miašacca nia budzie.

— Francuski parlamant kab, źmienšyć dziaržaŭnyja raschody, pastanawiŭ źmienšyć swaju armiju, jakaja ŭžo ciapier jość na adnu 5-ju mienšaja jak, była pierad wajnoj.

U apošnich časach apračа Francyi tolki Niamieččyna i Sawiety źmienšyli lik swaich armijaŭ, rešta-ž dziaržawaŭ naadwarot—jašče pawialičwajuć.

— Nowy rumynski ŭrad źwiarnuŭsia byŭ da prawadyroŭ apazicyjnych łahieraŭ, kab tyja ŭwajšli ŭ skład uradu i pačali supracoŭničać z uradam. Adnak hetyja prawadyry adkazali, što pakul nia budzie raspuščany ciapierašni sojm i nia budzie wybrany nowy, dy sposabam bolš demokratyčnym jak wybiraŭsia hety, jany da supracoŭnictwa z uradam pierajści nia mohuć i nia chočuć.

Roznyja nawiny.

Pawodka. U Alžery (kraina ŭ paŭnočna-zachodniaj Afrycy), z pryčyny ŭleŭnych daždžoŭ reki pawystupali z bierahoŭ. Pawodka abniała wialikija abšary ziamli i pryniasła mnoha škodaŭ, jakija byccam dasiahajuć 500 milijonaŭ dalaraŭ. Utapiłasia bolš za 2000 asob.

Jašče ab wenhierskaj bandzie fałšyŭščykaŭ. Śledztwa ŭ sprawie fałšawańniaŭ wenhierskich dziaržaŭnych wartaściowych papieraŭ wykryła nowyja padrabiaznaści hetaj sprawy. Akazwajecca, što ŭ zmowie z hetaj bandaj było šmat ludziej zajmajučych u roznych dziaržawach wysokija ŭradawyja ci palityčnyja stanowiščy. Naprykład adzin z siabroŭ francuskaha pasolstwa karystajučysia z swabodnaha prajezdu praz hranicu pierawaziŭ fałšawanyja papiery z Aŭstryi ŭ Francyju.

Pošta padarażeła. Ad 1 h. m. piśmo zwyčajnaje kaštuje 25 hr., zakaznoje 65 hr., paštoŭka 15 hr. Cana za druki astajecca daŭnaja. Telehramy taksama padaraželi. Adno słowa ŭ telehramie kaštuje ciapier 15 hr.

Pasoł Hałka ŭciok u Sawiety. Hetkuju wiestku padała adna z waršaŭskich polskich hazetaŭ. Paćwierdžańnia hetaj wiestki pakul što nia majem.

Źniasieńnie kary śmierci. Adna z respublikaŭ Niamieččyny Saksonija źniasła ŭ siabie karu śmierci.

Źniesieny zahraničnyja wizy miž Anhlijaj i Niamieččynaj. Ciapier z Niamieččyny ŭ Anhliju i naadwarot možna jechać biaz wizy, tolki pa pašparcie.

Sawiety pažyčajuć hrošy. Prywatnaja amerykanskaja firma pazyčaje Sawietam 40 milijonaŭ dalaraŭ na adbudowu žaleznaj fabryki, a za heta maje atrymać nowyja kancesii.

HRAMADZIANIE!

ZAPISWAJCIESIA U B. Ch.D.!

Wypiswajcie, čytajcie i pašyrajcie „Biełaruskuju Krynicu"!

DA NAS PIŠUĆ.

Z PRYČYNY RAZWAŽAŃNIAŬ DZIADŹKI MARCINA.

m. Łyntupy, Świan. paw. Dahetul ja mała čytaŭ „Biełaruskuju Krynicu“, ale raz zdaryłasia mnie pryjechać u Łyntupy i woś papałasia niejak mnie ŭ ruki hazeta „Bieł. Krynica“. Pračytaŭ ja jaje ad samaha pačatku da kanca. Najbolš mianie zacikawiŭ kawałačak u hazecie, napisany praz Dziadźku Marcina ab tym, jak ludzi nie razumiejučy polskaj mowy pierakručywajuć jaje ŭ pacierach. Dziadźka pisaŭ tolki toje, što ŭ adnym miejscy było, a ja dadaju, što nia tolki heta Dziadźkawa žonka hetak maliłasia, ale i inš. babulki, a nawat maładyja dziaŭčaty i chłopcy molacca, nie razumiejučy sami, čaho chočać ad Boha.

Majem užo, dziakawać Bohu, sproby ŭwiadzieńnia biełaruskaj mowy ŭ kaścioł praz ks. ks. Hadleŭskaha i Šutowiča, ale tak pawinny pastupić i ŭsie ksiandzy ŭ našym krai. Pryhledzimsia, jak-ža jošć u inšych miascoch? Ci jeździučy z Arcybiskupam Jabłžykoŭskim chto čuŭ, kab hdzie jaki ksiondz prywitaŭ pastyra ad nas wiaskowych ludziej, pa našamu, pabiełarusku? Nihdzie. Usiudy hawaryli ksiandzy pa polsku, a ci heta razumieŭ parachwijanin, što probašč kazaŭ? Ot, praz piataje-dziesiataje musiŭ zrazumieć, bo jamu-ž hetu mowu nakidajuć i ŭ škole i ŭ palicyi i ŭ sudzie. Byŭ ja praz cikawaść ni na adnym sudzie i woś: sudździa papolsku zadaje pytańnie, a świedka ci abwinawačany adkazwaje jamu pabiełarusku zusim druhoje, zusim nie na pytańnie, a sudździa iznoŭ nie zrazumieŭ i kaža pisać sekrataru niešta treciaje. Ci-ž niama takich sudździaŭ, kab mahli z nami pa našamu razhawarycca na sudzie?

Nie adzin z našych ksiandzoŭ pierakinščykaŭ ciapierašnich zabyŭsia, jak jon da miastečka jechaŭ kališ z baćkam swaim na adnym kani, na prostym wazie ŭ draŭlanych wosiach. Jon ciapier, jak wyjšaŭ sa škoły, pajšoŭ na wikarjat u swaju ci susiedniuju parachwiju, dyk hladzi — haworyć tolki papolsku.

U kaściołach panuje mowa polskaja. Dla kaho? — pytaju. Pierajezdam ja byŭ u adnoj parachwii čysta biełaruskaj, choć tam nawat jošć troch ci čatyroch abšarnikaŭ. Henyja abšarniki nikoli nie biaruć učaścia ŭ žyćci relihijnym, jany nikoli ŭ kaściele nia bywajuć. Mała taho, da panoŭ zaličyć treba jašče wučycialoŭ z Galilei, sudździaŭ, pačtawikoŭ, palicyjantaŭ. Ci henyja ludzi chodziać da kaścioła?

Woś-ža źwiartajusia da was asabliwa, kachanyja ksiandzočki, z prośbaju: uspomnicie daŭniejšyja dziciačyja hady, idzicie z narodam, z jakoha wyšli. Wiedama, što šmat da hetaha pieraškod, ale znajdzicie ŭ siabie dobruju wolu, to i pieraškody pieramožycie i tady nia treba budzie wašym parachwijanam hawaryć u pacierach „siedzi na trawicy“, abo „pad polskim piłatam“. Kali wy zabylisia ŭžo swajej mowy, to wypišycie „Bieł. Krynicu“ i čytajcie jaje.

Na kančatak, kab mnoha nie razwodzicca, dziakuju tabie Dziadźka Marcin za toje, što ty mianie tak padahnaŭ, bo ja dahetul spaŭ i tut tabie pryrakaju, što na kolki ja budu mieć času i zdaroŭja—budu čytać i pisać u „Bieł. Krynicu“ i žadać, kab jana pramyła wočy ŭsim uspomnienym adstupnikam intelihientam i tym jašče nia zusim świedamym Biełarusam.

Dyk pryzywaju Was, Braty, da čytańnia i pašyrańnia rodnaj hazety.

S u s i e d J a c h i m.

PALAWAŃNIE NA TABAKU I ASADNIKI.

wioska Kulhai, Prazarockaj hm., Dziśnienskaha paw. U našaj wioscy nia tak daŭno adbywałasia palawańnie na pasiejanuju tabaku. Usie harody sialan, usiakija zakutki pilna ahladalisia, i kali dzie kolečy znojdzieny byŭ choć adzin korč samasiejki tabaki, dyk i za toj śpisywaŭsia pratakoł. Tak u sielanina wioski Kulhai Chwiedara Mirončyka znajdziena było niekalki korčykaŭ u harodzie i akcyźnik śpisaŭ pratakoł, nie zważajučy na nijakija tłumačeńni i prośby sielanina. U inšych taksama znajdziena dwa-try karčy i tak-sama chutka biehaŭ ałuwok pa papiery, i kali sialanie tłumačylisia i prasilisia ŭ akcyźnika, to jon skazaŭ, što ŭsie zapłaciać za heta štraf. Cikawa zapytacca ŭ hetaha pana, ci polskija asadniki nie naležać da polskaj respubliki, bo ŭ ich pazasiawany byli cełyja harody samasieju. Hetaha akcyźnik nia bačyć, bo swoj swajmu woka nia wykluje! Dyk što-ž my sialanie pawinny rabić? My pawinny damahacca sprawiadliwaści i hurtawacca ŭ swaju Biełaruskuju Partyju B. Ch. D., jakaja baronić našy sialanskija intaresy i zmahajecca za sprawiadliwaść, roŭnaść, bractwa i swabodu.

J. H.

BIEZ ČARWIAKA BIARUĆ NA WUDAČKU.

w. Naraty, Smarhonskaj hm. 5 hadoŭ minaje, jak našamu pazbaŭlenamu prawoŭ sialanstwu šmat abiacali polskija ahitatary. Našy wiaskoŭcy zabyŭšysia na prykazku: abiacanka—cacanka, a durnomu - radaść,— radawalisia, što atrymajuć ziamlu. Ciapier pakazałasia, što ziamli dali, ale asadnikam-čužyncam. Takim čynam wyzwalency ad nas ziamlu „wyzwalili“ i dali jaje našym woraham.

Ciapier hetyja pany, padšywajučysia pad biełaruskaść, iznoŭ šarančoj kinulisia na našu wiosku. Kidajuć listoŭki ŭ biełaruskaj mowie, padpisanyja Račkiewičam, Wendziaholskim i Dubroŭnikam, u jakich amalšto nieba na ziamli abiacajuć.

Ahitatary hetaha polskaha sajuzu ŭžywajuć podłych sposabaŭ uciahiwańnia ludziej pad swoj ściah. Jany zajaŭlajuć, što naša Biełaruskaja Chryścijanskaja Demokracyja p r y ł u č y ł a s i a d a i c h. Jasna, što heta niasumlennaja mana, bo my peŭny, što ščyryja Biełarusy nia pojduć na wybary ŭ Sojm z hetymi zbankrutawanymi wyzwalencami i ich sajuźnikami, jakija baranili ŭ Sojmie panskich intaresaŭ i ziamlu razdawali asadnikam.

Dyk ścieražyciesia, Braty, hetych „dabradziejaŭ“ i čytajcie ŭważna, što budzie ab wybarach pisać naša rodnaja hazeta „Biełaruskaja Krynica“!

M u ž y k.

w. Cynki I, Waŭkałackaj hminy, Pastaŭskaha pawietu. 25 kastryčnika siol. hohu, dwuch haspadaroŭ, žycharaŭ našaje wioski jedučych z Duniławič dahaniaje panski parabak Michalinskaha dwara Anton Rambalski dy nabraŭšysia wodki źlez z waza i padchodzie bicca. A było heta ŭ načy, dyk jany i spałochalisia, bo dumali, što niejki bandyt. Adzin z padarožnych, Anton Plaškun z im staŭ spračacca, dyk Rambalski dawaj jaho bić. Druhi sielanin Błažej Kurcewič staŭ prasicca: bratka ty moj, ludzi Boha ŭprašawajuć, a ciabie nia možna ŭprasić! Zmiłujsia bratočku, daruj, nia bi nas!

Dyk woś, braty sialanie, što robicca praz našu ciemnatu. Ci nia lepš było-b, kab hetyja hrošy, zamiesta na harełku, addaŭ na wypisku rodnaj hazety, katoruju sam pačytaŭ-by i susiedu daŭby pačytać. Kali-ž zahlanie i ŭ našu wakolicu „Biełar. Krynica“, katoraja swajej čyścieńkaj wadzicaj pramyje wočy zaspałym našym sialanam?

B. K.

Z kraju.

PPS-aŭskija pradwybarnyja łastaŭki. Nie darma zapachnuła wybarami. Miž inšymi pradwybarnymi łastaŭkami pajawilisia takža i pepeesaŭskija łastawački ŭ postaci tydniowika „Kultura“ (što heta čysta palityčnaja hazeta maje supolnaje z kulturaj — dadumacca trudna, chiba tolki toje, što wydaje jaje i redahuje prafesar Wilenskaha Ŭniwersytetu — Ehrenkrojtz). Hetym tydniowikam paprostu zakidana naša wioska. Jasna, što nijakaha paśpiechu jana tam nia maje, bo što moža być supolnaha miž pepeesaŭskaj palitykaj i biełaruskim sielaninam!

Zasudzili byccam za kamunizm. Na dniach u Nawahradzkim Akružnym Sudzie razhladałasia sprawa 19 asob, abwinawačanych u naležańni da kamunistyčnaj partyi. Adnaho zasudzili na 8 hadoŭ, 1 na 6 hadoŭ, 1 na 4 hady i 8-ch pa 3 hady, rešta 5 ch uniawinnili.

Budawieckaje kamieńnie. Šlonskaja budawieckaja supałka naładziła eksploatacyju pakładaŭ budawieckaha kamieńnia, wialikija pakłady jakoha znachodziacca na Paleśsi. Kamieńni henyja wywoziacca na Šloisk i ŭžywajucca na budoŭlu.

Zakrylisia cahielni. Z prychodam zimy cahielni spynili swaju pracu. U Wilenščynie z hetaj pryčyny astałosia biez raboty niekalki dziesiatkaŭ asob.

Z Wilni.

Salidarnaść rabotnikaŭ. Rabotniki piaci fabrykaŭ u Wilni wystupili z damahańniem ad ułaśnikaŭ hetych fabrykaŭ, kab byŭ zrobleny kalektyŭny (supolny dla ŭsich rabotnikaŭ) kantrakt dziela zraŭnańnia ŭsim rabotnikam warunkaŭ pracy i zarabotkawaj płaty.

Źmiena nazowu pošty. Pošta ŭ Wialejskim pawiecie, što nazywałasia Krywičy-Dwožec, ciapier budzie nazywacca Kniahinina.

Bezraboćcie ŭ Wilni za minuły tydzień uzrasło na 106 asob.

Praŭnyja parady.

J. Biednamu.

Pytańnie. Ułaśnik domu, u katorym ja žywu ŭžo 17 hadoŭ, žywie ŭ Amerycy. Wyjaždžajučy jon prasiŭ miania apiakawacca hetym domam, što ja sumlenna wypaŭniŭ, zrabiŭšy nawat remont domu. Ciapier jon prysłaŭ dawiernaść druhoj asobie, katoraja dom hety pradaje za 1400 rb. załatam. Ja daju 1200 rb. Ci mahu ja zabaranić pradawać hety dom, abo wymahać zwarotu koštaŭ remontu?

Adkaz. Zabaranić pradawać nia možacie, a za remont pawinny Wam zapłacić.

A. Rešeciu.

Pytańnie. Baćka pamior u 1920 h. Pa im astałasia ŭdawa, 3 syny i dačka. Ziamli astałosia 9 dzies.: 6—nadzielenaj i 3—kuplenaj. Dačka ŭ 1923 h. wyšła zamuž. Pasah dać abiacali, ale ciapier ničoha nie dajuć. Ci maje dačka prawa da ziamli nadzielenaj i kuplenaj? Jakaja jej čaść naležycca? Kaho padawać u sud — matku ci bratoŭ?

Adkaz. Dačka maje prawa da $1^{5}/_{49}$ dz. ziamli. Pazywać u sud treba ŭsich bratoŭ i matku.

A. Stef—ču.

Pytańnie. Dwa braty pa śmierci swajho baćki padzialilisia ziamloj pa roŭnaj čaści. Małodšy brat pamior u 1901 h., pakinuŭšy ŭdawu i dačku. Dačka wyšła zamuž i ŭžo 20 hadoŭ jak prapała biaz wieści. Udawa taksama wyšła zamuž (u 1902 h.) i ŭwieś čas uładała ziamloj pamioršaha muža, ale ŭ 1922 h., jana pamiorła; astaŭsia syn, katory ŭładaje ciapier ziamloj. Ci mohuć dzieci staršaha brata adsudzić ziamlu?

Adkaz. Nia mohuć, bo prawa ŭłasnaści da ziamli mieła ŭžo žonka małodšaha brata pa daŭnaści.

Naša Pošta.

S t J.: Wieršaŭ źmiaścić nia možam. Pryhožyja jany pa źmiestu, ale słabawatyja pa formie. Nia hublajcie nadziei i bolš čytajcie twory našych pieśniaroŭ, a budziecie pisać lepš. Za prychilnyja da nas słowy — ščyra dziakujem.

B o r z d u, D u r e j k u, R a d z i e w i č u i B. J a n u š k u: Parady praŭnyja nadrukujem pačakaŭšy.

P i a t r u K r u m e n u: Adkaz dadziom u hazecie, jak prydzie waš čarod.

K l e m a n s u D u b a n i e w i č u (Francyja): Prośbu Wašu achwotna spoŭnim. Wielmi ciešymsia, što Wy na čužynie nie zabywajecie ab wašych bratach Biełarusach i ab „Biełaruskaj Krynicy“. Pišycie, kali łaska, nam u hazetu ab žyćci našych emihrantaŭ. Za pažadańni dziakujem.

S. H a ŭ r y l č y k u, A. S k a ŭ r o n k u: Na pierakłady za mała majem miesca ŭ hazecie.

P. P—k o: Pratestawać weksel užo pozna. Dziela taho, što weksal nie pratestawany — paručyciel za jaho nie adkazuje. Weksel za mała apłačany. Kara — 25 raz bolšaja ad narmalnaj apłaty.

ADDZIEŁ DLA NAŠYCH DZIETAK.

A. MICKIEWIČ.

Pawarot taty.

(„Powrót taty“)

„Idziecie, dzietki, idziecie ŭsie razam
„Za horad, pad kryž darožny;
„Tamaka, ŭklenčyŭšy pierad abrazam,
„Paciery zmoŭcie nabožna.
„Štoś nima tatki: ŭ wiečary j rańni
„Jaho čakaju ŭ trywozie;
„Raźliliś reki, ŭsiul źwiaroŭ rykańnie,
„Dy-j złydniaŭ šmat na darozie“.
Pačuŭšy, dzietki biahuć usie razam
Na ŭzhorak, pad kryž darožny;
Tamaka, ŭklenčyŭšy pierad abrazam,
Paciery kažuć nabožna;
Ziamlu całujuć, paśla-ž: ŭ Ajca imia,
Syna i Ducha Światoha,
Chwała budź Trojcy z Usimi Światymi,
Chaj kryjuć nas ad błahoha!
Paśla: Ojča naš, Witaj, Symwał Wiery,
Karonki jšče admaŭlajuć,
Kali-ža ŭsie pazmaŭlali paciery,
Knižku z kišeni wyjmajuć.
I woś litańniu da Swiatoje Dziewy
Piaje brat staršy z hramadkaj:
„Maci Świataja!“—čuwać dzietak śpiewy,
„Źlitujsia, prosim, nad tatkaj!“
Hladź! ažno wozy pa šlachu hrukočuć,
Znajomy-ž woz pieršy šybaje, —
Ŭskočyli dzietki, witać bardžej chočuć,
Kryčać: „Naš tatka wiartaje!“
Bačyć kupiec ich i z radaści płača,
Chutka śpiašaje k' hramadcy, —
„Jak majecieś dzietki? što čuwać ŭ chacie?
„Ci sumawali pa tatcy?“
„Nu, jak-ža matka, ciotka, ci zdarowy?
„A woś, u łubcy razynki!“
Z radaści ŭsie pahublali hałowy:
Śmiech čuwać, žarty i kpinki.
„Jedźcie wy sami!—kupiec kaža słuham,
„My-ž ŭ horad pojdziem pamału“.
Jduć. Raptam złydni abskočuć ich kruham:
Była-ž ich cełaja chmara!
Barody ich — doŭhi, wałośsie — stručkami,
Pohlad — dziki, adzieža — truchlawa,
Miečy pry boku; bliskajuć nažami!
U ruce — wializna buława.
Ŭskryčeli dzietki, da baćki padbiehli,
Tulacca pad płašč, na ŭłońnie,
Spudziliś słuhi, dryžyć pan pabledły,
Uźniaŭ da złydniaŭ dałoni:
„Wazy biarecie, jak wyšła ŭžo hetak,
„Nas tolki wolna puścicie; —
„Prašu nie rabicie sirotami dzietak
„I žonki ŭdawoj nie rabicie“.
Nia čuje cheŭra; toj woz wyprahaje,
Druhi-ž, na załata łasy,
„Hrošaŭ!“—rawie – j—buławoj pahražaje;
Inšy—rabujuć zapasy.
Raptam: „strymajcieś!“ — ŭskryčeŭ złydzień [staršy,
I honie cheŭru z darohi
Baćku-ž i dzietak ŭraz pawypuščaŭšy
Kaža iści biaz trywohi.
Kupiec udziačny, złydzień-ža adkaža:
„Zdarma mnie dziakuješ panie,
„Kali-b nia dzietki, ja sam tabie ŭraz-ža
„Hołaŭ raźbiŭ-by da-zwańnia!
„Dzietak zasłuha, što chodziš pa świetu
„Žyŭ, pierabyŭšy błahuju časinu.
„Dyk im ŭžo dziakuj; jak-ža wyjšła heta —
„Pasłuchaj, wo, praz chwilinu:
„Zdaŭna ŭžo čuŭšy što kupiec wiartaje
„Ja i maje ŭsie kumpany
„Tutaka na ŭzhorku, dzie kryž toj łunaje,
„Ŭ zasadu kryliś adrana.
„Siańnia padchodžu, ŭzirajuś praz huščy —
„Molacca dzietki da Boha;
„Zrazu schapiŭ mianie śmiech niejki [źluščy,
„Paśla-ž spahad i trywoha.
„Rodnyja tut mnie zhadaliś staronki,
„Buława z ruki upała,
„I ja siamiejny; a ŭ maje žonki
„Hetaki-ž jošć synok mały.
„Dyk jedź-ža pan ŭ horad, ja-ža ŭ les mušu,
„Wy ž dzietki pad kryž darožny,
„Prychodźcie časta i za maju dušu
„Paciery zmoŭcie nabožna“.

Z polskaha pierakłaŭ *J. S.*

Wilnia, Sakawik 1927 h.

Kutok śmiechu.

Našyja dzieci.

Ciotka (katoraja pryjechała ŭ hošci da baćkoŭ małoj Jadzi):

— Apošnija nočy ja wielmi drenna spała. Wy pawinny pasypać łožka paraškom ad pluskwaŭ!

Jadzia: — Ciotačka, tatka skazaŭ, što pasyplem łožka, jak ciotka wyjedzie.

U sudzie.

Sudździa: Šyška kaža, što abwinawačany nazwaŭ jaho ašukancam, złodziejem. Ci hetak?

Abwinawačany: Heta praŭda! Ale ja hetaha nie kazaŭ.

Кожний господар купуе тільки
„ПРИЯТЕЛЬ ГОСПОДАРЯ“
ЗНАМЕНИТЫЙ
КАЛЕНДАР
на 1928 рік, рік видання III.
з „Практичним господарьским порадником“
240 стор., до 120 мал. багато практичних порад.
Уложили визначні агрономи за редакцією агрон. Евген. Архіпенка.
Единий календар, що завше мае добре разроблений кал. астрономічний та церковний.
Ціна Зол. 3, з пересилкою Зол. 3.50, за післяплатаю Зол. 3.80.
Набути можна по всіх книгарнях та в редакціях часописів:
„Сільський Світ“, Львів, Собіського 32.
„Новий Час“, Львів, Руська 18.

PIERŠAJA
BIEŁARUSKAJA DRUKARNIA
IM. FR. SKARYNY
u Wilni, Ludwisarskaja 1
Pryjmaje zakazy na ŭsiakakija drukarskija raboty ŭ roznych mowach (knižki, brašury, hazety, afišy kancelarskija blanki i inšyja).
CENY KANKURENCYJNYJA
SPAŬNIEŃNIE ZAKAZAŬ
CHUTKAJE I SUMLENNAJE.

Redaktar Pawał Karuza. Bieł. Druk. Im. Fr. Skaryny. Wilnia, Ludwisarskaja .1 Wydawiec Albin Stepowič.